



Nr. 3.

Warszawa, dn. 1 lutego 1937 r.

Ogóln. zbioru Nr. 673.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych — Prezes Rady Związku inż. Piotr Drzewiecki.  
Za redaktora odpowiedzialnego inż. Antoni Dunin.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 140, tel. 594-26. Adres telegr.: „Metalowcy — Warszawa”.

Prenumerata wynosi z przesyłką w kraju: zł. 5 kwartalnie. Numer pojedynczy zł. 1.—

TRĘŚĆ NUMERU: Pożyteczna Inicjatywa Przemysłu. — Umowy i zatargi zbiorowe. — Międzynarodowy rynek metali w 1936 r. — Wiadomości związkowe. — Przemysł Polski w latach 1933—35. — Wiadomości z zagranicy. — Nowe książki.

## Pożyteczna Inicjatywa Przemysłu

Od kilku tygodni jesteśmy świadkami nader pożytecznej inicjatywy organizacji oraz przedsiębiorstw przemysłowych.

Oto od szeregu lat szczególnie ostro występują w Polsce sezonowe wahania w stanie zatrudnienia, polegające jak wiadomo na silnym spadku tegoż w miesiącach zimowych (w październiku 1934 r. bezrobocie zarejestrowane wynosiło 295 tys., a w lutym 1935 r. — 516 tys. osób, w październiku 1935 r. — było 263 tys. bezrobotnych, w lutym 1936 już 489 tys.) W r. b. jak się wydaje nie jest lepiej, o czym świadczy choćby konieczność zorganizowania zimowej pomocy dla bezrobotnych. To tak silne kurczenie się zatrudnienia w okresie zimowym wpływa nie tylko z naturalnych przyczyn klimatycznych, powodujących konieczność wstrzymania pewnej ilości prac inwestycyjnych w pierwszej mierze budownictwa mieszkaniowego i komunikacyjnego. W dużej mierze na ten stan rzeczy wpływają jednak przyzwyczajenia odbiorców wytworów przemysłowych, którzy zwykli odkładać moment dokonywania zamówień na ostatnią niemal chwilę. To ostatnie zjawisko uznać należy za niekorzystne tak dla przemysłu i odbiorców jak i dla rozwoju wypadków na rynku pracy. Zwyczaj odkładania zamówień zmuszał bowiem w rezultacie warsztaty przemysłowe do przymusowej bezczynności w pewnych okresach czasu, a nadmiaru pracy w innych. O ile w kilku miesiącach roku zakłady musiały wobec braku zamówień zredukować znaczne liczby personelu, to w innych miesiącach nadmiar zamówień powodował konieczność zatrudniania pracowników w godzinach nadliczbowych, co w wyniku było zarówno niekorzystne dla zakładów jak i pracowników. Nie potrzeba przy tym wyjaśniać, iż nadmiar zamówień w tych okresach czasu wpływał niekorzystnie na punktualność dostaw.

Przekonawszy się zatem w wyniku długoletniego doświadczenia o niepomyślnym stanie rzeczy w tej dziedzinie, przemysł w miarę sił postanowił mu przeciwdziałać. Wychodząc z założenia, że na duży procent zamówień przemysłowych składają się zamówienia dokonywane przez tenże przemysł, postanowiono akcję rozpocząć od oddziaływania na przedsiębiorstwa przemysłowe w kierunku zachęcania ich do bardziej równomiernego rozkładania zamówień na poszczególne okresy roku, w pierwszym zaś rzędzie przyspieszania zamówień, które i tak mają zostać dokonane. Jak nas informują, inicjatywa przemysłu nie pozostała bez echa i cały szereg wielkich firm zamierza w tym roku przyspieszyć swe stałe sezonowe zamówienia.

W akcji tej, zainicjowanej przez Centralny Związek Przemysłu Polskiego, bierze udział również i Polski Związek Przemysłowców Metalowych.

Uważając akcję przemysłu za pożyteczną tak gospodarczo jak i socjalnie nasuwa nam się tu uwaga, iż do tej zdrowej inicjatywy winna się przyłączyć akcja instytucyj publicznych i samorządowych. Jak wiadomo, coroczne inwestycje Ministerstwa Spraw Wojskowych, Komunikacji i Funduszu Pracy wyrażają się zamówieniami przemysłowymi idącymi w dziesiątki milionów złotych. Fachowe pisma gospodarcze od szeregu lat podnoszą jednak złą stronę inwestycyj publicznych: późne rozpoczynanie robót, które wpływa niekorzystnie (np. w przemyśle budowlanym) na koszt tychże, powoduje bowiem ich kontynuowanie w następnym sezonie. Sprawa ta nabiera aktualności w związku z realizacją w r. b. pierwszej transzy planu inwestycyjnego. Nie ulega wątpliwości, że przyspieszenie jego realizacji, w pierwszej zaś mierze rychłe rozpoczęcie prac wstępnych wpłynie korzystnie tak na tok pracy warsztatów przemysłowych, jak i na sytuację na rynku zatrudnienia.

## Umowy i zatargi zbiorowe

W r. b. przemysł polski nawiedziła szczególnie mocna fala zatargów. Zarówno ilość tych zatargów, jak i ostra ich forma, doprowadziła w wielu działach pracy do dezorganizacji, której ślady jeszcze dziś trudne są do usunięcia.

W wyniku nawoływań o środki zaradcze Ministerstwo Opieki Społecznej złożyło do Sejmu dwa projekty ustaw: o umowach zbiorowych i o rozszerzeniu zakresu działania t. zw. Nadzwyczajnych Komisji Rozjemczych do załatwiania zatargów o pracę w przemyśle, powołanych do życia dekretem z 1933 r.

Jest to nowe, trudno już nawet powiedzieć, które z rzędu usiłowanie wspomnianego resortu do zrealizowania w Polsce idei powszechności umów zbiorowych i przymusowego rozjemstwa. Czy środki te będą skutecznym instrumentem dla zabezpieczenia normalnych warunków pracy w przemyśle — wydaje się wątpliwym. Wszysko wskazuje na to, że projektowane ustawy same w sobie będą nowym źródłem niepokojów.

Umowy zbiorowe, w tych gałęziach przemysłu i miejscowościach, gdzie uważane są za potrzebne, istnieją i dziś bez specjalnych przepisów prawa. Powstały one jako wynik naturalnego rozwoju stosunków między robotnikami i pracodawcami. Przepisy prawne o umowach zbiorowych są właściwie niczym innym, niż rejestracją spotykanych zwyczajów. Jednak istnieje uzasadnione przypuszczenie, że chodzi nie tyle o rejestrację tych przepisów, co o rozpowszechnianie zasady umów zbiorowych. Otworzenie swobody dla gry politycznej między związkami robotniczymi i zawodowymi całkowicie wypaczy ideę umowy zbiorowej z jej stron dodatnich.

Rozjemstwo przymusowe, wywołuje zarówno w teorii jak i w praktyce wiele zastrzeżeń.

Utworzenie jak gdyby normalnego łożyska dla każdego zatargu w oparciu o komisję rozjemczą w końcu całkowicie wyeliminuje zdrową metodę ustalania warunków pracy w bezpośrednich układach stron. Strona robotnicza, licząc na korzystniejsze orzeczenie rozjemcy, będzie mniej skłonna do kompromisu; przed-

siębiorca również będzie mniej skłonny do ustępstw, które osłabiają jego pozycję w postępowaniu rozjemczym. Przykłady dotychczasowe nie są zachęcające. Zatarg w przemyśle budowlanym w Warszawie z chwilą, gdy raz został rozstrzygnięty przez Nadzwyczajną Kom. sję, wykluczył praktyczną możliwość uzyskania porozumienia stron w latach następnych. Przemysł ten jest więc corocznym klientem nadzwyczajnych komisji.

Druga strona medalu, to skutki orzeczeń przymusowego rozjemcy, działającego z ramienia państwa. W dzisiejszej praktyce rozjemczej państwo zjawia się jako ostatni czynnik, gdy spór innymi sposobami nie da się załatwić. Daje to rozjemcy mocną pozycję wobec stron, ułatwia wydanie orzeczenia, które strony pogodzi.

Inaczej będzie przedstawiać się sprawa z wprowadzeniem rozszerzenia rozjemstwa.

Nie wydaje się, aby tą drogą można było usunąć niepożądane zjawiska konfliktów dezorganizujących pracę. Stwarzając regularne łożysko dla przyszłych zatargów, stworzy się też i łatwość powstawania tych zatargów. Dodatkowym bodźcem będą u nas nieustalone i niestyczne płynne formy ruchu zawodowego, który zagadnienia o wadze decydującej nieraz dla całej gałęzi przemysłu traktuje jako odskocznię do wewnętrznych rozgrywek. Czynnik ten zyskuje duże oparcie w projektowanej ustawie o umowach zbiorowych.

Oba projekty zgłoszone przez Min. Opieki Społecznej będą harmonijnie współdziałać w kierunku wzrostu zarówno liczby zatargów zbiorowych, jak i skutków tych zatargów dla życia gospodarczego.

Znacznie bardziej właściwa droga, to usuwanie przyczyn zatargów.

W sprawach o warunki pracy, jeśli żądania nie wychodzą poza granicę możliwości, pracodawca i jego robotnicy zawsze znajdują wspólny język. Należy usunąć tylko te czynniki, które stoją na przeszkodzie w uzyskaniu porozumienia.

A. S.

## Międzynarodowy rynek metali w 1936 r.

W pierwszym numerze Przemysłu Metalowego podaliśmy zestawienie ilustrujące ruch cen metali w ciągu 1936 roku. Obecnie w krótkim zarysie omówimy sytuację na międzynarodowym rynku zasadniczych metali.

**Miedź.** Kiedy zamknąwszy 1935 rok okazało się, że światowa produkcja miedzi wyniosła 1,500,000 ton a konsumpcja 1,614,000 ton, jasnym było, że producenci miedzi wchodzą w 1936 roku w okres korzystnej koniunktury. Zgodnie z przewidywaniami zapotrzebowanie na miedź kształtowało się w 1936 mocno, na skutek czego Międzynarodowy Komitet Miedzi zmuszony był podwyższyć kwotę produkcyjną do 75% normalnej. We wrześniu podniesiono kwotę do 80% normalnej, a w październiku do 105%.

Pomimo zwiększania produkcji, stan zapasów miedzi u producentów zmniejszał się stale w ciągu roku ubiegłego i spadł w grudniu 1936 r. do 380,000 ton.

czyli o 120,000 ton mniej, aniżeli na początku roku, a o 420,000 ton mniej, aniżeli w końcu 1933 roku.

Wyrazem silnej koniunktury na rynku miedzi było kształtowanie się cen, które wzrosły w ciągu roku z 35Ł na 50Ł za tonę.

**Cyna.** W związku z mocną tendencją rynkową i rosnącym zapotrzebowaniem, Międzynarodowy Komitet Cyny podniósł w I kwartale 1936 r. kwotę produkcyjną cyny z 80% na 90% normalnej, obniżając ją następnie do 85%. Zaznaczyć trzeba, że międzynarodowa organizacja producentów cyny prowadziła politykę nieutrzymywania zapasów, czego wyrazem było, że np. w 1935 roku różnica pomiędzy zapotrzebowaniem, a produkcją cyny nie przekraczała 1,500 ton. Zważywszy jednak na trudności opanowania rynku i utrzymywania poziomu cen, postanowiono w roku ubiegłym przeprowadzić akcję, umożliwiającą producentom dysponowanie zapasami, dzięki czemu w połowie r. ub. osiągnięto zapas w wysokości 25,000 ton, która to cyf-

ra utrzymała się z niewielkimi odchyleniami do końca roku.

Producenci cyny, prowadząc od dłuższego czasu energiczną politykę cennikową, nie byli w ostatnich latach narażeni na większe wahania cennikowe, a ceny tego metalu utrzymywały się w ciągu ostatnich dwu lat na mniej więcej stałym poziomie.

**Ołów.** Dążąc do opanowania sytuacji rynkowej, producenci ołowiu utrzymywali w roku ubiegłym niski stopień produkcji, który kształtował się w 1936 roku poniżej poziomu zapotrzebowania. Zbyt ołowiu osiągnął w r. ub. cyfrę 1,465.000 ton, podczas gdy produkcja wyniosła tylko 1,365,000 ton.

Niedobór produkcyjny ołowiu, spotęgowany jeszcze od kilku miesięcy przez znaczne zmniejszenie się produkcji w Hiszpanii, wywołał bardzo korzystną koniunkturę na rynku tego metalu, który stale poszukiwany, wykazał znaczną poprawę cen. Ceny ołowiu w 1936 roku wzrosły o 80%, a rok obecny rozpoczął się pod znakiem dalszej mocnej tendencji dla ołowiu. Giełda londyńska wykupywała w końcu roku ubiegłego każde ilości ołowiu.

Wyrazem mocnej tendencji na ołów, jaka przejawiała się w roku ubiegłym było uruchomienie od dłuższego czasu nieczynnych kopalni ołowiu w Tunisie i Marokku.

**Cynk.** Ze wszystkich metali najwięcej interesuje nas z punktu widzenia handlowego cynk, albowiem jest to jedyny metal, którym odgrywamy pewną rolę na światowym rynku.

Światowa produkcja cynku wyniosła w 1936 r. 1,530,000 ton, czyli o 15% więcej, aniżeli w roku poprzednim. Zapotrzebowanie cynku wyniosło w roku 1936 mniej więcej taką samą ilość, wskutek czego stan światowych zapasów tego metalu nie uległ w ciągu roku ubiegłego żadnej zmianie i wynosił około 230.000 ton.

Ponieważ ceny cynku kształtowały się w roku ubiegłym zwyklowo, nie dziwnego, że rozpoczęte jeszcze w 1935 roku rokowania o odnowienie międzynarodowego kartelu cynku toczyły się przez cały rok bez wyników. Przypisać to trzeba w dużej mierze stanowisku producentów Stanów Zjednoczonych, którzy w czasie ostatnich kilku lat podnieśli znacznie swoją produkcję i mimo to tak łatwo znachodzili zbyt, że stan zapasów cynku w Stanach Zjednoczonych zmniejszył się w roku ubiegłym o połowę.

Największymi zwolennikami kartelu są producenci angielscy, którzy przy obecnych warunkach celnych odczuwają na własnym rynku dużą konkurencję cynku importowanego.

**Nikiel.** Jak wiadomo, nikiel jest tym metalem, którego produkcja w przeszło 90% zmonopolizowana jest w potężnym koncernie Monda International Nickel Corporation. Nic też dziwnego, że sytuacja światowego rynku tego metalu kształtuje się w zupełnie innych warunkach, aniżeli sytuacja innych metali, a produkcja przystosowana jest ściśle do zapotrzebowania.

Zbyt niklu w 1936 roku wykazał zwiększenie o 20%, a obroty uzyskane przez producentów wyniosły 162 milj. Ł.

Dla zorientowania w kształtowaniu się cen metali podajemy poniżej indeks cen, w którym notowania z grudnia 1936 roku przyjmujemy za 100.

towar	31.XII.34	31.XII.35	7.I.37	13.I.37
miedź	58,92	73,14	103,56	111,78
ołów	38,09	56,07	99,17	101,17
cynk	60,41	74,00	99,43	114,96
cyna	98,59	94,00	99,63	99,36
srebro	115,75	105,64	99,77	98,30
węlna	98,26	92,70	100,18	100,10
kauczuk	59,93	61,62	97,13	100,64

S. G.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY INŻYNIERY  
Biblioteka F. M. „Ursus”

## WIADOMOŚCI ZWIĄZKOWE

### Komunikat Komisji łomu żeliwnego

*W sprawie uzyskania pozwoleń przywozu i ulg celnych na przywóz łomu żeliwnego z zagranicy.*

Niniejszym uprzejmie komunikujemy WPanom, że przy rozpoczęciu starań o otrzymanie prawa na bezcłowy przywóz łomu żeliwnego z zagranicy należy nadesłać pod naszym adresem:

- odpowiednio umotywowane podanie na zezwolenie otrzymania łomu bez cła w 2-eh jednobrzmiących egzemplarzach, adresowane do Ministerstwa Skarbu przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu:

a) w podaniu należy powołać się na brak krajowego łomu żeliwnego, wymienić wszystkie kraje, z jakich łom może być przez firmę sprowadzany, a więc: U. S. A., Rosja, Belgia, Dania, Norwegia, Anglia, Francja, Szwecja, Holandia, Finlandia i Islandia.

**Uwaga:** Kraje lepiej podać wszystkie, bez względu na to, skąd WPanowie zamierzają

łom sprowadzić, gdyż późniejsze uzupełnienie dodatkowego kraju pochodzenia połączone jest z wielkimi trudnościami i kosztami.

b) oraz wymienić Urząd Celny, przez który będzie uskuteczniiona odprawa celna.

c) do podania należy dołączyć znaczki stemplowe na sumę zł. 6.—

- Równocześnie wyjaśniamy, że oprócz zezwolenia Ministerstwa Skarbu na sprowadzenie bez cła łomu żeliwnego, *niezbędne jest jeszcze pozwolenie przywozu Centralnej Komisji Przywozowej.*

a) podania na pozwolenie przywozu łomu żeliwnego składa się do C. K. P. na blankiecie „PODANIE 1”, które można nabyć w P.Z.P.M.

b) Centralna Komisja Przywozowa wydaje pozwolenia przywozu na łom żeliwny (poz. tar. celnej 927 punkt 1) z ważnością 3-eh miesięcy od daty wystawienia i możliwością 5-krotnej odprawy celnej; lub na specjalne żądanie pozwolenie bywa wydawane w 2-eh odcinkach z możliwością 10 krotnej odprawy, jednakże z terminem ważności również

do 3-ch miesięcy. *Termin ważności w żadnym wypadku nie podlega prolongowaniu.*  
c) na niewykorzystaną w terminie ilość łożu żeliwnego, w żadnym wypadku nie można otrzymać zamiennego pozwolenia.

3. Wszelkie sprawy, związane z łożem żeliwnym jak otrzymanie zaświadczeń i pozwoleń przywozu, należy załatwiać, tylko przez Komisję Łomu Żeliwnego, przy Polskim Związku Przemysłowców Metalowych.
4. Przy załatwianiu pierwszego podania na uzyskanie pozwolenia przywozu na łoż żeliwny w C. K. P., prosimy dołączyć odpis świadectwa przemysłowego, przyczem zaznaczamy, że w ciągu bieżącego roku, przy następnych podaniach świadectwa przemysłowego, już dołączać nie trzeba.

### Wycieczka na Targi Lipskie

Wzorem roku ubiegłego, wydawnictwo nasze, pragnąc ułatwić Członkom Związku zwiedzenie Targów Technicznych w Lipsku, organizuje w czasie od 2-9 marca 1937

#### WYCIECZKĘ NA TARGI LIPSKIE

połączoną z zwiedzeniem

*Salonu Samochodowego w Berlinie*

Zwiedzanie Targów Technicznych w Lipsku odbywać się będzie pod fachowym kierownictwem i poprzedzane będzie codzienną prelekcją o nowościach na Targach Lipskich.

Nadto uczestnicy wycieczki zwiedzą kilka ciekawych fabryk maszyn w Lipsku i Berlinie.

Koszt uczestnictwa wynosi zł. 305.

Wszelkich informacji udziela Redakcja Przemysłu Metalowego tel. 594-26 i sekretariat Grupy Producentów Narzędzi P. Z. P. M. tel. 626-40.

### O środki obrotowe dla przemysłu metalowego

Dnia 15 stycznia b. r. Pan Minister Przemysłu i Handlu A. Roman przyjął na konferencji pp. Prezesa i Dyrektora P.Z.P.M., którzy złożyli Panu Ministrowi memoriał o niedostateczności środków obrotowych w przemyśle dla dostosowania produkcji do zwiększonego zapotrzebowania. Pan Minister uznał zagadnienie za niezwykle poważne i obiecał ze swej strony uczynić wszystko, aby przyjść z pomocą przemysłowi. Sprawa jest w toku rozpatrzenia w Min. Przem. i Handlu i w Min. Skarbu.

### Dokształcanie zawodowe

Dnia 18 stycznia odbyła się w P.Z.P.M. konferencja z Pp. Przedstawicielami Biura Wojskowego Min. Przemysłu i Handlu w sprawie zamierzonej przez Biuro Wojskowe akcji dokształcania robotników dla potrzeb przemysłu metalowego. Wobec powagi zagadnienia i wyłonienia się na konferencji szeregu kwestji natury organizacyjnej, administracyjnej i gospodarczej zostanie w najbliższym czasie zwołane posiedzenie Rady Związku dla zajęcia stanowiska we wszystkich tych sprawach.

### O normy na armatury

Polski Komitet Normalizacyjny uchwalił 9.XII. 1936, szereg norm z działu armatur.

## Przemysł Polski w latach 1933-35

Pod takim tytułem ogłosił inż. Bohdan Cywiński rozważania swoje, w których, na tle przeprowadzonej przez siebie analizy bilansów przemysłowych spółek akcyjnych, kreśli uwagi o sytuacji przemysłu polskiego w trzechleciu 1933—35.

Zanim przejdę do omówienia pracy inż. Cywińskiego, pozwolę sobie na małą dygresję

Kiedy organizacje gospodarcze i zawodowe polskiego przemysłu metalowego przetwórczego przystąpiły w końcu 1935 roku do organizowania Wystawy Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego w Warszawie, to główną intencją organizatorów było, aby przez Wystawę tę podkreślić i zaakcentować, że jakkolwiek ciężkie były lata przesilenia gospodarczego, jakkolwiek duże były straty poniesione przez przemysł metalowy w latach kryzysu, to jednak PRZEMYSŁ METALOWY OSTAŁ SIĘ I CZUJE NA SIŁACH WALCZYĆ O SWOJE POZYCJE NA RYNKU POLSKIM.

Organizatorzy Wystawy wychodzili z słusznego założenia, że podstawowym celem kierowników życia gospodarczego jest utrzymywanie nie ducha optymizmu i wiary we własne siły.

Sceptycy twierdzili, że wystawa nie uda się, że

nie będzie wystawców, że nie będzie eksponatów, że w końcu nawet nie będzie chętnych zwiedzania. — A cóż się pokazało? — Pokazało się, że amatorów na stoiska było więcej niż miejsc, że eksponaty wykazały poważne postępy dokonane przez przemysł metalowy nawet w latach kryzysu, że publiczność tłumnie pospieszyła na Wystawę.

Czyżby ci co głosili o trudnościach przemysłu metalowego mylili się? — Bynajmniej. Tylko niezaprzezoną prawdą było, że jakkolwiek trudności były i są znaczne, to jednak siła organizmu przemysłowego jest duża i jeżeli tylko umieć podtrzymywać pierwiastek wiary w tę siłę, to tym sposobem zachęci się nawet najsłabszych do walki o przetrwanie i lepsze jutro.

Powyższy przykład jest dowodem potężnych wartości konstrukcyjnych optymizmu.

\* \* \*

Bardzo pracowicie napisaną książkę inż. Cywińskiego czytałem uważnie i nie wiem, czy przypisać to temu, że czytałem ją w czasie choroby, czy innym jakimś przyczynom, ale po przeczytaniu jej zrobiło mi się dziwnie smutno. — Pracowicie przeprowadzone zestawienie bilansów, cyfry i twierdzenia Autora wytworzyły u mnie nastrój dziwnie pesymistyczny. Z kartek książki inż. Cywińskiego wiała beznadziejna niewiara, wynikająca z przesłanek opartych na cyfrach.

Nie wiem dlaczego przypomniał mi się widziany przed kilku laty plakat propagandowy Ligi Obrony

Normy te nie są jeszcze wydrukowane.

Byłoby rzeczą bardzo wskazaną, aby fabryki zainteresowane zamówiły już teraz odpowiednią ilość norm, przez co przyspieszy się sprawę wydania ich drukiem.

### Oddawanie w najem materiałów dla budowy prywatnych bocznic kolejowych

W nr. 69 D. U. Min. Kom. z 30 XII. 1936, poz. 353, ukazało się zarządzenie z 18 grudnia 1936 r. nr. U. J. III — 201/26 na mocy którego Dyrekcje Okręgowe Kolei Państwowych są upoważnione do oddawania w najem we własnym zakresie działania starych użytecznych szyn i złączek w ilości do 200 ton w jednym przypadku.

Przed zawarciem umowy bocznicowej Dyrekcja na prośbę petenta, oddaje w najem po zatwierdzeniu projektu budowy bocznic i za pobraniem od niego rewersu. Gdy budowa bocznic poza granicą wyłączenia kolejowego jest wykonywana przez posiadacza bocznic należy pobierać kaucję w wysokości 100% wartości szacunków oddanych w najem materiałów.

Gdy budowa bocznic na całej długości jest wykonywana przez Dyrekcję, nie należy pobierać kaucji dla zabezpieczenia oddanych w najem materiałów.

Zabezpieczenie własności materiałów ułożonych w granicach wyłączenia kolejowego nie jest wymagane.

Kaucje, jeżeli była pobrana dla zabezpieczenia własności materiałów w okresie budowy bocznic, należy zwrócić posiadaczowi bocznic po zawarciu przez niego umowy bocznicowej.

### O popieranie ruchu inwestycyjnego na obszarze województw wschodnich

Dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej ogłoszonym w 88 numerze Dziennika Ustaw z 1936 r. przy-

Przeciwgazowej, przedstawiający człowieka uciekającego z pola walki, na którym pękają bomby napełnione gazem trującym. Artysta malarz dał temu człowiekowi wyraz twarzy, który przerażał. W oczach jego malowała się cała groza położenia. — Plakat był w całym tego słowa znaczeniu udany.

Gdyby rola książki inż. Cywińskiego miała być podobną do roli wspomnianego plakatu obrony przeciwgazowej, to bez wahania twierdziłbym, że jest to książka w całym tego słowa znaczeniu udana. Gdybym miał jakiegokolwiek kapitały do ulokowania, po przeczytaniu „Przemysłu Polskiego w latach 1933-35”, mimo dużego optymizmu, jaki mną kieruje w życiu, zawahałbym się bardzo, czy realizować zamierzenia życiowe i lokować je w przemyśle. A tymczasem sam Autor pisze: „Najniebezpieczniejsze jest zjawisko daleko idącej abstynencji kapitału od dalszych nakładów w przemyśle polskim. Zjawisko to grozi Polsce wyniszczeniem przemysłu”.

Wie o tem, a napisał książkę, która propaguje tę abstynencję.

Bardzo starannie przepracowaną książkę inż. Cywińskiego, w którą włożył wiele czasu i trudu, z całą pewnością skonfiskowanoby w Niemczech i we Włoszech. W Rosji Autor poszedłby na sołowiejki. Żaden Amerykanin takiej książki nie napisałby. Gdyby taki był duch w 1920 r., nie byłoby dziś Polski. A gdyby taki był duch przemysłowców polskich, nie byłoby przemysłu.

znane zostały ulgi w podatku dochodowym tym osobom fizycznym i prawnym, prowadzącym prawidłowe księgi handlowe, które na obszarze województw: nowogródzkiego, poleskiego, wileńskiego i wołyńskiego, oraz powiatów: bielskiego, grodzieńskiego, sokólskiego i wołkowyskiego w woj. Białostockim, *założą nowe przedsiębiorstwa przemysłowe, żeglugi śródlądowej, chłodni lub elewatorów, bądź też przedsiębiorstwa już istniejące ulepszą lub powiększą.*

Art. 2 omawianego dekretu postanawia, że ulgi udzielane będą przez potrącanie z dochodu, podlegającego opodatkowaniu, według działu I o państwowym podatku dochodowym, kosztów wzniesienia nowych budynków przemysłowych, kosztów dobudowy do już istniejących budynków, kosztów nabycia i zainstalowania nowych maszyn i urządzeń, oraz rozszerzenie lub ulepszenie urządzeń już istniejących, pod warunkiem, że inwestycje te dokonane zostaną w okresie pomiędzy ogłoszeniem dekretu, a dniem 31 grudnia 1939.

Bardzo ważnym jest postanowienie, że potrącenia powyższe mogą być dokonane nie tylko z dochodu roku operacyjnego, w którym dokonano inwestycje, ale również z dochodów następnych 4 lat (art. 3 dekretu).

Mniej korzystnym jest postanowienie, że pozostały po potrąceniu dochód podlega opodatkowaniu według tej stopy procentowej, jaka przypadnie od osiągniętego dochodu bez potrąceń (art. 3 ust. 2).

Ulgi powyższe stosowane będą na wniosek podatnika, złożony w zeznaniu o dochodzie.

Do wniosku dołączyć należy zestawienie dokonanych inwestycji oraz ich kosztów (art. 4).

Dekret posiada niezmiernie doniosłe znaczenie. Przede wszystkim jest on wyrazem słusznego dążności Rządu do uprzemysłowienia ziem wschodnich. Nad-

Czy Autor pisze rzeczy nieprawdziwe? — Bynajmniej, ale pisze tak, jak pisać nie wolno o rzeczach żywych, lecz chorych. Bo taka literatura zabija. A przecież książkę inż. Cywińskiego czytać będą przede wszystkim przemysłowcy, finansisci, a w recenzjach prasowych dotrze do szerokiej mas. Dotrze przede wszystkim dlatego, że nasza literatura o przemyśle jest bardzo uboga, że nasza publicystyka ekonomiczna ma bardzo mało materiałów.

Autor popełnia w swoim rozumowaniu pewien błąd. Wyciąga wnioski o całości przemysłu i jego położeniu z bilansów spółek akcyjnych. Po pierwsze, sposób czytania bilansów jest dość dowolny. Po drugie, należy pamiętać, że nie cała wytwórczość przemysłowa ujęta jest w spółkach akcyjnych, co więcej, śmiem twierdzić, że rentowność kapitałów w spółkach akcyjnych jest mniejsza od rentowności w spółkach z ogr. odp., a znacznie mniejsza od rentowności kapitałów, których bezpośrednim dysponentem jest ich właściciel.

Ekonomika powojenna zna zjawisko, że spółki akcyjne wypłacają coraz mniejsze dywidendy. Abstrahując zupełnie od terenu Polski i nie wchodząc w przyczyny tego zjawiska, zdaje mi się jednak, iż słuszym będzie, jeżeli podkreślę, że znane są przykłady ustawodawstw, w których sprawa wypłacania dywidendy postawiona jest w hierarchji obowiązków administracji spółek akcyjnych w sposób specjalny.

Autor jest pesymistą. Na stronie 68 pisze:

to jest on w zasadzie uznaniem przez Rząd tezy, dotyczącej zrównania inwestycji przemysłowych z inwestycjami budowlanymi, oraz tezy, że inwestycje przemysłowe powinny być uprzywilejowane podatkowo nie tylko w roku, w którym są dokonywane, ale i w latach następnych.

### W sprawie ulg podatkowych dla nabywców pojazdów mechanicznych

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z 28 grudnia 1936 L. D. V 25310/2/36 wyjaśnia, że przy przyznawaniu ulg podatkowych dla nabywców samochodów należy uwzględnić jedynie cenę nabycia normalnie wykwapowanego i nadającego się do natychmiastowego użycia samochodu. Nadliczbowe koła zapasowe, dodatkowe części zapasowe, przyrządy, odbiorniki radiowe i t. p. nie mogą być wliczane do ceny samochodu, podlegającej ulgom podatkowym.

### Odmowa koncesji przemysłowej

Gospodarcza Służba Informacyjna podaje tezę z wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dn. 22.V. 1936 r. (L. Rej. 4880/34):

*„Władza orzekająca o koncesji przemysłowej jest tylko wówczas zwolniona od obowiązku podania faktycznego uzasadnienia odmownego rozstrzygnięcia, jeżeli przeciwko uzasadnieniu temu przemawia wzgląd na bezpieczeństwo Państwa, lub wzgląd na interes publiczny o charakterze ważnego interesu państwowego“.*

*„Widzimy więc, że straty spółek wyrażone w złotych, stopniowo zmniejszają się“.*

Na stronie następnej czytamy:

*„Wierzę, że całość naszego przemysłu, przynajmniej jego lepszej, zdrowszej części, doznawała w latach ubiegłych stopniowej ulgi, bardzo zresztą lekkiej. Uznaję, że są przemysły, których losy wcale nie budzą we mnie obawy.....“.*

A nieco niżej:

*„...nie mogę uznać przebiegu lat 1933—35 za pomyslny dla polskiego przemysłu jako całości, uważam, że jest wysoce niepomysłny, niebezpieczny“.*

Byłbym bardzo ciekawy zobaczyć minę kapitalisty zagranicznego, który ma akcje jakiegoś przedsiębiorstwa w Polsce, po przeczytaniu rozumowania p. Cywińskiego.

\* \* \*

Trudno jest streszczać książkę inż. Cywińskiego, bo z natury rzeczy, jako opracowanie materiału buchalteryjnego, jest dość zawiła. Tem niemniej zawiera ona, mimo, naszym zdaniem, zasadniczo niezdrowych jej tendencji, wiele ciekawych cyfr i słusznych uwag, które zasługują na zapamiętanie.

Ponieważ intencją niżej podpisanego nie jest bynajmniej zrażenie czytelników do książki p. Cywińskiego, pozwolę sobie przytoczyć niektóre zestawienia, zaczerpnięte z tej pracy, świadczące, że, mimo wszystko, zasługuje ona na przeczytanie.

Wskaźnik płac robotniczych w Polsce, który w 1928 r.

### Graniczna kontrola dewizowa

Gospodarcza Służba Informacyjna podaje, że Urzędy celne i placówki granicznej kontroli skarbowej, przeprowadzające na granicy kontrolę dewizową, nie postępowały jednolicie w przypadkach wykrycia, że podróżny, wioząc ogółem środki płatnicze w granicach dozwolonych do wywozu, część z nich zatajał przed kontrolą. W szczególności rozbieżność w postępowaniu zachodziła co do tego, czy w tych przypadkach zajęciu powinna ulec cała kwota będąca w posiadaniu podróżnego, czy też tylko ta jej część, która została zatajona.

Ministerstwo Skarbu w okólniku L. D. IV. 23222/3/36 z dnia 14.XI. 1936 r. (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 31/1936, poz. 933) udzieliło w tej kwestii następujących wyjaśnień:

Stosownie do postanowienia § 12 p. 4 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 24.VII. 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 57/1936, poz. 419) z prawa wywozu środków płatniczych w granicach dozwolonych bez specjalnego zezwolenia (§ 12 p. 1—3), mogą korzystać podróżni m. in. pod warunkiem, że zgłoszą organom kontrolnym całkowitą wywożoną kwotę środków płatniczych.

Z przepisu tego wynika, że ten, kto przy kontroli dewizowej zataja część wywożonych środków płatniczych — traci prawo do wywozu za granicę środków płatniczych w ramach kwot dozwolonych do wywozu bez specjalnego zezwolenia, a tym samym na to prawo nie może powoływać się. Jeśli np. podróżny, zaopatrzone w paszport zagraniczny, ma przy sobie kwotę 150 zł., i z tej kwoty 100 zł. zgłasza, a zataja 50 zł., (co np. zostanie stwierdzone przy szczegółowej rewizji) — to nie może się powoływać na uprawnienia przewidziane w § 12 rozporządzenia (z dn. 24.VII. 1936 r.), a w

wynosił 100, w 1935 r. wynosił 77, gdy tymczasem wskaźnik kosztów utrzymania spadł do 64.

Udział kapitału zagranicznego w przemyśle polskim, reprezentowanym przez Spółki akcyjne, powiększył się w latach 1933 — 35 z 47,8% na 53%, przy czym najwięcej wzrósł w przemyśle chemicznym z 57,6% na 71,3%, najmniej w metalowym, bo z 33,6 do 35,9%.

Przyrost własnych środków obrotowych, w omawianych przez Autora spółkach akcyjnych, wyniósł w roku 1932/33... 25,2 milj. zł.

„ 1933/34... 87,2 „ „

„ 1934/35...108,7 „ „

W ten sposób saldo ujemne, z jakim przedsiębiorstwa te weszły w okres omawianego trzylecia, a które wynosiło 472 milj. zł. zmniejszyło się o 221 milj. zł.

Saldo zysków i strat bilansowych omawianych przedsiębiorstw kształtowało się w sposób następujący:

1933 r. —17,5 milj. zł.

1934 r. + 1,0 „ „

1935 r. +23,5 „ „

Reasumujemy. Pomimo, że duch książki inż. Cywińskiego jest zgryźliwy, pełen niewiary, przeczytać ją warto. Ale czytając, trzeba pamiętać i uświadamiać sobie, że gdyby wszyscy przemysłowcy mieli nastawienie takie, jak Autor, to losy przemysłu polskiego stałyby naprawdę pod znakiem zapytania.

Na szczęście tak nie jest. I chociaż sytuacja przemysłu polskiego, wychodzącego z kryzysu, nie jest dobra, to nie jest tak zła, jak ją przedstawia Autor. S. G.

dalszej konsekwencji popełnia przestępstwo. Całkowita kwota 150 zł. stanowi wtedy przedmiot przestępstwa i ulega zajęciu.

Należy przypomnieć, że w myśl art. 16 ust. 2 dekretu z dnia 26.IV. 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 32/1936, poz. 249) winni przekroczenia przepisów dewizowych są karani nawet wtedy, gdy działają nieumyślnie i bez chęci zysku. (G. S. I. nr. 8. — 28.XI. 36).

### Z Grupy Fabryk Obrabiarek

11 b. m. odbyło się posiedzenie Zarządu Grupy, na którym omówiono sprawy związane z inwestycjami maszynowymi oraz szereg spraw organizacyjnych.

### Z Grupy Odlewni

Sekretariat „Grupy Odlewni“ przypomina, że nie otrzymał jeszcze wszystkich odpowiedzi na rozesłane do zaopiniowania w grudniu r. ub. schematy kalkulacji kosztów własnych w odlewniach żeliwa. Wstrzymuje to opracowanie ostatecznych formularzy dla wzorcowej kalkulacji, wobec czego prosi te przedsiębiorstwa, które jeszcze nie nadesłały swoich uwag, o możliwie szybkie ich nadesłanie, w przeciwnym bowiem razie będzie uważał, że schemat rozesłany został przyjęty bez zastrzeżeń.

Stosownie do życzenia M. P. i H. na początku stycznia b. r. rozesłana została do wszystkich krajowych odlewni żeliwa ankieta, dotycząca podstawowych zagadnień przemysłu odlewniczego, w szczególności finansowego stanu odlewnictwa polskiego. Sekretariat Grupy Odlewni przy P. Z. P. M. zwraca się z uprzejmą prośbą o przyspieszenie nadsyłania odpowiedzi pod adresem Sekretariatu (Warszawa, ul. Marszałkowska 140), podkreślając, że ankieta ta ma znaczenie naprawdę decydujące dla przyszłych prac nad stworzeniem należytych warunków rozwoju odlewnictwa polskiego.

W ciągu stycznia b. r. Sekretariat Grupy Odlewni rozesłał do wszystkich odlewni polskich, względnie firm posiadających jako jeden z działów swego przedsiębiorstwa — odlewnie, druki statystyczne dotyczące stanu zatrudnienia, produkcji, oraz spożycia surowców w 1936 r.

Obok zasadniczego celu zebrania wiarogodnych i możliwie wyczerpujących danych o stanie odlewnictwa polskiego, Grupa Odlewni na podstawie tej ankiety pragnie przystąpić w roku bieżącym do opracowania indeksu (spisu) działów produkcji odlewnictwa polskiego. Jako jedno z najważniejszych źródeł tej pracy posłużyć ma wymieniona ankieta statystyczna za 1936 r.

Podając powyższe dane do wiadomości Firm odlewniczych. Sekretariat Grupy Odlewni pragnie raz jeszcze podkreślić, że tak w interesie ogólnym odlewnictwa polskiego, jak i poszczególnych producentów leży podanie dokładnych i wyczerpujących danych. Umożliwi to powstanie księgi produkcji odlewnictwa polskiego, której dokładność oraz wartość informacyjna zależy w dużej mierze od samych producentów.

Sekretariat Grupy Odlewni rozpoczął prace w kierunku założenia wykazu firm, zaopatrujących odlewnictwo krajowe w materiały główne i pomocnicze, urządzenia instalacyjne, kontrolne i t. p. i zwraca się do dostawców przemysłu odlewniczego o nadsyłanie swoich katalogów, prospektów i innych danych umożliwiających dokładne i szybkie informowanie swoich członków o istniejących w kraju źródłach zakupu.

W początku grudnia r. ub. zakończona została praca, zainicjowana przez Grupę Odlewni przy P. Z. P. M., dotycząca ustalenia sortymentu narzędzi formierskich, których brak na rynku daje się odczuwać odlewniom; pomimo, że w dziale narzędzi zrobiliśmy poważny krok naprzód, W. M. El. potwierdziła fakt, że produkcja narzędzi formierskich stawia dopiero pierwsze kro-

ki. Sortyment narzędzi, opracowany przez Komisję fachowców-praktyków, obeznaną z warunkami pracy formierzy we wszystkich dziedzinach rolnictwa, obejmuje 18 typowych narzędzi, z których połowę zakwalifikowano jako narzędzia konieczne, zaś drugą połowę jako pożądane.

Opracowany materiał przekazany został do Grupy Narzędzi P. Z. P. M. z prośbą o spowodowanie zainteresowania się tą sprawą członków Grupy, jak również do Polskiego Komitetu Normalizacyjnego — w celu poddania opracowanego materiału dyskusji i zatwierdzenia norm jako obowiązujących.

„Kalendarz-Odlewnika“ wydany na r. 1936 nie stracił na swojej aktualności, ponieważ przeszło 150 stron druku poświęconych zagadnieniom odlewniczemu, zawiera szereg tabel informacyjnych, norm materiałowych, warunków technicznych i t. p.

Pragnąc zlikwidować pozostały nakład, Zarząd Grupy Odlewni ustalił minimalną cenę zł. 2 za egzemplarz zbroszurowany. Wysyłkę za zaliczeniem pocztowym, wzgl. po wpłaceniu na P.K.O. uskutecznia Sekretariat Grupy Odlewni.

Według danych referatu statystycznego Grupy Odlewni przy ZPMP ogólna ilość odlewni w Polsce dnia 1 stycznia 1937 r. wynosiła 391 w 321 przedsiębiorstwach odlewniczych. W stosunku do danych posiadanych dnia 1 stycznia 1936 r. ilość ta znacznie się zmniejszyła i spadła prawie o 25%. Oceniać to można jako objaw korzystny, wskazujący na pewną konsolidację, tymbardziej, że ogólna wytwórczość odlewów w r. 1936 podniosła się o ok. 20% w stosunku do r. 1935.

Rozmieszczenie przemysłu odlewniczego w Polsce w 1936 podane jest w załączonej tabeli I.

TABELA 1.

Rozmieszczenie	Odlewnie żeliwa			Odlew. staliwa	Odlew. nie metal. nie-żel.	Razem
	handlowego	maszynowego	ciągliwego			
M. st. Warszawa	1	9	1	1	25	37
woj. Warszawskie	3	17	—	2	6	28
„ Łódzkie . .	4	15	—	—	11	30
„ Kieleckie . .	28	13	6	11	23	81
„ Lubelskie . .	2	9	—	—	10	21
„ Białostockie .	1	3	—	—	—	4
„ Poznańskie .	1	13	2	2	24	42
„ Pomorskie .	2	12	1	2	5	22
„ Śląskie . .	3	20	1	3	26	53
„ Krakowskie .	4	8	—	—	8	20
„ Stanisławow.	1	5	—	—	2	8
„ Lwowskie	2	16	—	1	17	36
„ Tarnopolskie	—	—	—	—	1	1
„ Wołyńskie .	1	4	—	—	—	5
„ Poleskie . .	—	1	—	—	1	2
„ Nowogródzkie	1	1	—	—	—	2
„ Wileńskie .	2	1	—	—	2	5
	57	147	11	22	155	391

Procentowy podział odlewni przedstawia się następująco:

Odlewnie żeliwa handlowego . . . . .	14 5%
„ „ maszynowego . . . . .	37,5%
„ „ ciągliwego . . . . .	3 0%
„ staliwa . . . . .	5 6%
„ metali nieżelaznych . . . . .	39,4%

Przeprowadzony podział odlewni żeliwa pomiędzy odlewnie samodzielne, fabryczne i hutnicze przedstawiony jest w tabeli 2.

TABELA 2.

Rodzaj odlewni	Samodzielne	Fabr.	Hutn.	Razem
Odlewnia żeliwa handl. . . .	41	9	6	56
" " maszynow. . . .	29	112	6	147
" " ciągliwego . . . .	8	3	—	11
	78	124	12	214

**WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY**

*Syntetyczne paliwo płynne w Niemczech.* Przemysł niemiecki, któremu w granicach 4-letniego planu inwestycyjnego powierzono wytwarzanie syntetycznego paliwa płynnego, projektuje niebawem wypuszczenie pożyczki na sumę 100 mil. mk. Pożyczka ta wypuszczona będzie głównie przez przemysł nadreński, zważywszy, że już dotychczas osiągnął on w tej dziedzinie poważne rezultaty.

Już obecnie w zachodnich okręgach przemysłowych budowano nowe zakłady do produkcji syntetycznego paliwa z węgla. Dwa zakłady przeznaczono wyłącznie na produkcję paliwa na potrzeby obrony narod. Czasopismo „Das Vierjahresplan“ podkreśla wagę zagadnienia syntetycznego paliwa, zaznaczając, że w 1935 roku Niemcy zużytkowały 2 mil. ton paliwa lekkiego. Z ilości tej 925 tys. ton, czyli 45% wewnętrznego zapotrzebowania pokryła produkcja niemiecka. Ten procent wzrasta i za 15 miesięcy niemieckie zapotrzebowanie na syntetyczne paliwo lekkie będzie mogło być całkowicie pokryte przez produkcję krajową.

*Utworzenie kartelu wyrobów z blachy ocynkowanej w Szwajcarii.* W ubiegłym miesiącu utworzony został w Szwajcarii Związek Fabrykantów Ocynkowanych Wyrobów Blaszanych. Celem tej organizacji jest zwalczanie nieuczciwej konkurencji i wymiana doświadczeń technicznych, ustalanie kontyngentów sprzedaży na rynku wewnętrznym, ustalanie minimalnych cen i warunków płatności.

*25-miljonowy samochód Forda.* Dnia 19 stycznia 1937 r. zakłady Forda obchodzily nie byle jaką uroczystość. Oto z warsztatów tego koncernu wyszedł 25-cio milionowy samochód. Prezes koncernu Forda, a syn założyciela Edsel Ford zasiadł przy kierownicy i przejechał samochodem do muzeum fabryki, gdzie dwudziestopięcioletni samochód Forda stanął obok pierwszego samochodu, jaki wyprodukowany został w tym koncernie, w owym czasie małym warszłacie, w którym przy imadle stał Henryk Ford.

*Zamówienia sowieckie w Wielkiej Brytanii* Delegacja Handlowa Sowietów w Londynie dokonała ostatnio zamówień na maszyny i aparaty na sumę 4 milj. £.

*Niemiecka delegacja w Persii.* Pod kierownictwem dr. Lesse wyjechała do Persii delegacja handlo-

wa z Niemiec, której zadaniem jest dokonanie sprzedaży wyrobów przemysłu niemieckiego wzamian za wełnę i len.

*Ograniczenie spożycia stali nierdzewnych w Niemczech.* Na mocy rozporządzenia rządu zużycie stali nierdzewnych zostało ograniczone. Zarządzenie to stoi w związku z ograniczeniami zużycia metali, a jak wiadomo w stalach nierdzewnych zawarte są znaczne ilości niklu i chromu.

Ostatnio stalownia Röchlinga wypuściła na rynek nowy gatunek stali nierdzewnej, pod nazwą „Re-neusil“, który nie zawiera zupełnie niklu i jest o 45% tańszy od dotychczas stosowanych stali nierdzewnych.

*Rozbudowa przemysłu aluminium na Węgrzech.* Jak słyhać, odkryte ostatnio na Węgrzech złoża bauksytu, mają być w przeważającej części przetwarzane na miejscu i to już w najbliższym czasie. Należące do znanego metalurgicznego koncernu węgierskiego, Manfred Weiss w Budapeszcie, Zakłady Aluminium w Csepel, których roczna zdolność wytwórcza obliczona była od pewnego czasu na 120 wagonów aluminium, mają obecnie przystąpić do rozszerzenia swoich zakładów i zwiększenia rocznej produkcji do 240 wagonów. (G.).

*Powstanie nowej fabryki aluminium w Norwegii.* W Oslo założone zostało nowe towarzystwo „Aluminium Foredling A/S, o kapitale zakładowym 80.000 koron. (G.).

*Sytuacja ogólna w Anglii.* Ożywienie w przemyśle angielskim przerasta najbardziej optymistyczne przewidywania. Fabryki pracują prawie w 100% swej zdolności produkcyjnej, nie mogąc sobie dać rady z zamówieniami; dostawy wykonywane są ze znacznym opóźnieniem. Jeśli obecna zdolność produkcyjna nie zostanie szybko podwyższona, konsumenci będą zmuszeni starać się o dodatkowy import. We wszystkich gałęziach pokrewnych i związanych z drobnym i wielkim przemysłem metalowym zapotrzebowanie szybko rośnie i odnosi się wrażenie, że wzrost ten nie zatrzyma się prędko. (G.).

**NOWE KSIĄŻKI**

*Katalog norm obowiązujących w wojsku.*

Pod powyższym tytułem ukazało się opracowane przez Komisję Normalizacyjną M. S. Wojsk. zestawienie norm obowiązujących przy dostawach dla wojska.

112 stron wypełnionych nazwami norm, opracowanych przez Komisję Normalizacyjną, świadczą najwymowniej o poważnych wynikach działalności komisji.

Ukazanie się zestawienia norm wojskowych światu przemysłowemu powita z uznaniem, tym więcej, że wydawnictwo zawiera nie tylko zestawienie norm wojskowych, jako takich, to jest PNW, ale również zestawienie i innych norm opracowanych przez Polski Komitet Normalizacyjny, które obowiązują w wojsku.

Katalog Norm Obowiązujących w Wojsku znajduje się w bibliotece naszego Związku i jest do dyspozycji Członków.